



*Szynszyle w naturalnym środowisku żyły na skalnych wyżynach Andów. To niezmiernie suche i gorące tereny, ubogie w roślinność. Szynszyle, jako zwierzęta roślinożerne, żywiły się suchymi źdźbłami traw, nasionami i gałązkami drzew i krzewów. A rosa pozostała po zimnych nocach służyła im do gaszenia pragnienia.*

## Żywnienie szynszyli

W tych wręcz spartańskich warunkach nie rozwijały się grzyby, pleśń czy bakterie. Zwierzęta nie chorowały, bo nie było agresywnych patogenów. Zupełnie inaczej jest w naszym klimacie i w warunkach hodowli klatkowej. Zwierzęta skazane są na pokarm, jaki poda im hodowca i zupełnie nieodporne na patogeny u nas powszechne. Obowiązkiem właściciela zwierząt jest więc posiadać wiedzę, jak należy je kar-

wione nawet paszą niezbyt bogatą w składniki pokarmowe, potrafią wykorzystać ją do maksimum.

### Czym żywić?

Przewód pokarmowy szynszyli przystosowany jest do trawienia pasz suchych. Aby mieć pewność, że zwierzęta będą się dobrze rozwijać, najlepiej tylko takich używać. Siano jest podstawową paszą obowiązkową. Zwierzęta wymagają dużego udziału włókna w dawce pokarmowej – nawet do 12% i

wybierały najbardziej smakowite kęsy a pozostałe odrzucały. Szynszyle jedzą trzymając pokarm w przednich łapkach, pomalutką obgryzając kęsek. Jeśli w karmidełku znajdzie się pył lub jakaś miazga, zwierzęta tego nigdy nie zjedzą. Wymusiło to stosowanie paszy granulowanej. Każda granulka ma ten sam skład i smak. Zwierzęta nie mają wyboru i to służy ich zdrowiu. Aktualnie nie ma żadnego problemu z nabyciem specjalistycznych pasz do żywienia szynszyli. Zapewniają one zwierzętom ich potrzeby i nie ma żadnej potrzeby dawkowania. Pasy powinny być stale dostępne w karmnikach samosypowych, nie powodując ryzyka przekarmienia. Zwierzęta zużywają jej około 30 g dziennie na 1 szt. Na fermach produkcyjnych szynszyle karmione są tylko paszą treściwą i sianem. To najbezpieczniejszy i sprawdzony sposób żywienia. Szynszyle są gryzoniami i ich zęby rosną całe życie. Dlatego muszą w klatce mieć kawałki drewna lub suporeksu, które - gdy przyjdzie im na to ochota - obgryzają ścierając sobie zęby. Bardzo oszczędnie szynszyle gospodarują wodą i piją jej niewiele. Woda musi być jednak dla nich stale dostępna.

### Inne pasze

Zwierzęta można też stopniowo przyzwyczaić do spożywania zielonek. Należy tylko to robić ostrożnie, co dzień zwiększając ilość takiej paszy. Nie wolno podawać zielonki mokrej, przegrzanej i zwiędniętej. Resztki nie zjedzonej paszy należy w ciągu dwóch godzin usunąć z klatki. Jest to dość kłopotliwe i raczej stosowane tylko w hodowli hobbystycznej. Szynszylom niezwykle smakują gałązki jabłoni. Ogryzają je z kory, a cieńsze zjadają w całości. Wyjątkowym przysmakiem jest jabłko podane raz na kilka dni – nie więcej niż wielkości cząstki mandarynki. Inny przysmak to rodzynki. Można podać jedną lub dwie co parę dni. Pozwala to zdobyć zaufanie płochliwych przeciw zwierzętom.

Jacek Suchorzebski



*Szynszyle jedzą trzymając pokarm w przednich łapkach, pomalutką obgryzając kęsek. Jeśli w karmidełku znajdzie się pył lub jakaś miazga, nigdy tego nie zjedzą.*

mić, aby zwierzęta dobrze się czuły, a nie chorowały przez całe życie.

W hodowli istnieje większe niebezpieczeństwo przekarmienia zwierząt niż niedokarmienia. Przekarmienie wcale nie znaczy, że zwierzęta zjedzą za dużo. Karma powinna być stale dostępna, jednak zawierać tylko tyle składników pokarmowych, ile potrzebują zwierzęta. W przypadku zbyt „bogatej” karmy można spodziewać się przykrych niespodzianek. To znowu odniesienie do ich dawnych warunków życia, które zmusiło szynszyle do bardzo dobrego wykorzystywania składników pokarmowych pasz.

U szynszyli, podobnie jak u wielu żyjących w naszym klimacie gryzoni, występuje zjawisko tzw. koprofagii. Polega to na zjadaniu własnego, nocnego, bogatego szczególnie w białko kału. Pozwala na powtórne wprowadzenie do przewodu pokarmowego treści pokarmowej i lepsze wykorzystanie. Zwierzęta ży-

tylko sianem można to zapotrzebowanie zapewnić. Oczywiście, siano oprócz włókna zawiera mnóstwo innych, niepowtarzalnych składników, jak witaminy czy mikroelementy niezbędne do dobrego rozwoju organizmu. Dla szynszyli siano jest wielkim smakołykiem i zjadają się nim z wielką przyjemnością. Najlepiej podawać je codziennie. Na dużych fermach, ze względu na pracochłonność, podaje się je co drugi dzień. Siano powinno składać się z najróżniejszych traw, roślin motylkowych i ziół. Im bardziej bogaty skład, tym lepiej. Pamiętać należy, by nie podawać zwierzętom siana zaraz po zbiorze, tylko po „przepoceniu”, czyli ok. 6 tyg od zwózki.

Podstawą żywienia jest granulowana, sucha, pasza treściwa. Dawniej, gdy w Polsce nie produkowano pasz specjalistycznych, zwierzęta karmiono mieszankami ziarna różnych gatunków zbóż. Było to kłopotliwe, bo zwierzęta

DOBRO  
PASZO

a company of PROVIMI GROUP

## PROSTY system żywienia trzody

- ✓ masz świnie
- ✓ masz zboże
- ✓ masz **DOBROMix**
- ✓ masz wyniki !!!!



### SIEDZIBY REGIONÓW SPRZEDAŻY:

REGION I: ŚWIECIE, tel. 052 33 10 333, fax 052 332 44 21,  
REGION II: OLSZTYNEK, tel. 089 519 81 16, fax 089 519 23 07,  
REGION III: BLOK DOBRYSZYCE, tel. 044 682 63 70, fax 044 682 662 75,  
REGION IV: TWORÓG, tel. 032 381 81 41-43, fax 032 381 81 70,  
REGION V: BIEGANÓW, tel. 068 391 04 34 (22), fax 068 391 04 15.

www.provimi.pl



Arkadiusz Wątroba  
lekarz weterynarii, specjalista  
z zakresu chorób psów i kotów



Zalecenia dotyczące żywienia psów, a szczególnie tzw. zbilansowania diety mają największe znaczenie w przypadku żywienia szczeniąt, które mają wyrosnąć na duże psy. Szczenięta takie w ciągu pierwszych sześciu miesięcy życia osiągają masę ciała 30-40 kg, co oznacza tygodniowe przyrosty w 3-6 miesiącu życia o 1-2 kg tygodniowo. Przy takich szybkich przyrostach błędy żywieniowe mogą być przyczyną chorób kości związanych z szybkim wzrostem psa.

## Żywienie a karmy przemysłowe

Choroby szczeniąt związane z błędami żywieniowymi to między innymi: młodzieńcze zapalenie kości, osteodystrofia przerostowa, krzywica, dysplazja stawów biodrowych i łokciowych. Choroby te objawiają się kulawizną o różnym nasileniu, czasami także wysoką gorączką.

W przypadku żywienia szczeniaka jedzeniem domowym, głównym problemem jest niedobór wapnia w diecie. Nie należy karmić szczeniąt podrobami (płucami, nerkami, sercami, wątroby). Podroby zawierają dużo fosforu, a mało wapnia. Dysproporcja ta jest tak duża, że nie jesteśmy w stanie wyrównać jej podawaniem psu preparatów mineralno-witaminowych. Duży niedobór wapnia może prowadzić do krzywicy. Mięso jest bardzo dobrym źródłem białka dla szybko rosnących psów, ale jeżeli mięso jest głównym składnikiem diety psa, konieczne jest podawanie



Miska suchej karmy to nawet 3 miski jedzenia domowego. Jeśli o tym zapomnimy, szybko utuczymy naszego psa.

niaka. Gotowane jaja kurze są najlepszym źródłem pełnowartościowego białka i nie ma powodu ograniczania ich ilości.

Nadmiar węglowodanów (ryżu, makaronu, kaszy, chleba) w diecie szybko rosnącego psa zdecydowanie sprzyja wystąpieniu chorób

### Żywienie psów z zaburzeniami pokarmowymi

Wymioty i biegunka mogą być spowodowane zaburzeniami dotyczącym przewodu pokarmowego lub schorzeniami innych narządów (np. trzustki, wątroby, nerek, macicy u suk), dlatego w przypadku wystąpienia wymiotów lub biegunki zawsze wskazany jest kontakt z lekarzem weterynarii.

Przedstawione poniżej informacje mogą być przydatne w sytuacjach, gdy szybki kontakt z lekarzem weterynarii nie jest możliwy i dotyczą psów dorosłych (w przypadku szczeniąt wymioty i biegunka mogą stanowić zagrożenie dla życia, dlatego nie polecam samodzielnego leczenia diety).

Podstawową dietą dla psa z zaburzeniami pokarmowymi (wymioty, rozwolnienie, biegunka) jest dieta mięsno-ryżowa, składająca się po połowie z chudego, gotowanego mięsa (np. piersi z kurczaka) i kleiku

ryżowego ugotowanego na wodzie. Chude mięso jest łatwo przyswajalnym i bezpiecznym źródłem białka. Kleik ryżowy działa osłaniająco (gojąco) na chory żołądek i jelita, jest łatwo przyswajalnym źródłem węglowodanów (energii) i hamuje rozwolnienie (normalizuje stolec).

Wymioty są często objawem podrażnienia (zapalenia) żołądka. Picie i jedzenie może wtedy dodatkowo podrażniać żołądek i powodować kolejne wymioty, dlatego konieczna jest w takiej sytuacji głodówka. Należy schować jedzenie i wodę. Jeśli pies wymiotuje, nie należy podawać mu doustnie żadnych leków, bo pies prawdopodobnie i tak je zwróci (więc mu nie pomogą), a poza tym leki mogą dodatkowo drażnić chory żołądek. 6-12 godzin od ostatnich wymiotów możemy rozpocząć podawanie psu małych ilości wody – na początek tylko tyle, żeby dno miski

było mokre. Jeśli pies liźnie troszkę wody jest szansa, że ta woda w nim pozostanie. Często mamy do czynienia z sytuacją, że pies wymiotuje, potem wypija dużo wody, a następnie zwraca więcej niż wypił (woda + sok żołądkowy). W takiej sytuacji pies niby pije, a w rzeczywistości traci płyny i stan jego się pogarsza.

Małe ilości wody podajemy co godzinę; jeśli pies przestał wymiotować, możemy stopniowo, ostrożnie zwiększać ilość podawanej wody. Po 24-godzinnej głodówce, jeśli pies już nie wymiotuje, rozpoczynamy karmienie dietą mięsno-ryżową. Mięso z ryżem podajemy początkowo małymi porcjami, co kilka godzin (aby nie spowodować wymiotów dużą objętością karmy). Dietę mięsno-ryżową utrzymujemy przez 5-7 dni, stop-

ani karmić podrobami. Nie wskazane jest także podawanie wtedy karmy przemysłowej, z wyjątkiem specjalnych diet leczniczych, zaleconych przez lekarza weterynarii.

### Karmy przemysłowe

Karmy przemysłowe to wygodny sposób żywienia psa. Szczególnie godne polecenia są karmy suche, ze względu na ich trwałość i korzystniejszą relację ceny do jakości, niż w przypadku karm wilgotnych (puszki, saszetki). Karma przemysłowa powinna być dostosowana do wieku i wielkości psa, co ma szczególnie duże znaczenie w przypadku psów dużych ras.

W przypadku podawania psu niedrogich suchych karm, wskazane jest dodawanie do karmy oleju roślinnego (np. sojowego, słonecznikowego)

Sucha karma nie jest preparatem witaminowym. Witamin jest w niej tyle, ile potrzeba na daną porcję karmy i ani trochę więcej. Dodawanie suchej karmy do jedzenia domowego nie może być więc traktowane jako uzupełnianie niedoboru witamin u zwierzęcia. Sucha, zbilansowana karma zapewnia odpowiednią ilość witamin przy wyłącznym karmieniu tą karmą, natomiast do uzupełniania niedoborów witamin służą preparaty witaminowe lub witaminowo-mineralne, które należy podawać po uzgodnieniu z lekarzem weterynarii.

niowo zwiększając dawkę pokarmu. Po 5-7 dniach diety stopniowo wracamy do normalnego karmienia psa. W razie powtarzających się wymiotów konieczny jest kontakt z lekarzem weterynarii. Jeśli pies ma biegunkę, ale nie wymiotuje, możemy zastosować 24-godzinny głodówkę lub od razu zastosować dietę mięsno-ryżową. Jeśli pies ma biegunkę, nie wolno podawać mu mleka,

w ilości od 1 łyżeczki do kilku łyżek, w zależności od wielkości psa. Dodatek oleju poprawia wygląd sierści psa i uzupełnia niezbędne nienasycone kwasy tłuszczowe, których w suchej karmie może być za mało. Ewentualne dodanie zbyt dużej ilości oleju do karmy objawia się rozwolnieniem – w takim przypadku ilość dodawanego oleju należy zmniejszyć. ■

Pamiętać należy o tym, że karmy przemysłowe (suche lub konserwy) są karmami zbilansowanymi i na pewno nie brakuje w nich węglowodanów (produktów pochodzenia zbożowego). Jeśli chcemy coś dodać psu do karmy przemysłowej, to możemy dodać mięso. Nawet w przypadku najlepszych karm przemysłowych dodatek mięsa w ilości 10% nie powoduje niezbilansowania diety.

psu preparatów mineralno-witaminowych w celu prawidłowego zbilansowania ilości wapnia w diecie. Ser biały jest bardzo dobrym źródłem białka i zawiera wystarczającą ilość wapnia, dlatego jest bardzo dobrym pokarmem dla szybko rosnącego szcze-

układu kostnego, takich jak młodzieńcze zapalenie kości czy też osteodystrofia przerostowa. Do przekarmienia węglowodanami dochodzi najczęściej, gdy pies dostaje karmę przemysłową z dodatkiem chleba, ryżu lub maku-

Małopole 1b, 05-252 Dąbrówka, tel. 022/ 257 02 70, fax. 022/ 257 02 71



**PSISMAK**

Dostępny w sklepach rolniczych



www.canagri.pl

**CanAgri**  
Instytut Zdrowej Hodowli



Karma dla obrońcy Twojej zagrody



Marek Gaworski  
Katedra Organizacji  
i Inżynierii Produkcji  
SGGW Warszawa



**Wśród priorytetów towarzyszących współczesnej produkcji zwierzęcej w gospodarstwie trzeba wymienić... wiedzę i bezpieczeństwo. Aby wiedza na temat każdej sztuki bydła, owiec, kóz i trzody przekładała się na bezpieczeństwo pochodzących od nich produktów żywnościowych, potrzebne jest jednak pewne proste wyposażenie. To kolczyki, z którymi zwierzęta nie rozstają się od chwili urodzenia aż do zakończenia życia.**

## Kolczyk dla niej i dla niego

**K**olczyki dla wybranych grup zwierząt inwentarskich stanowią kluczowy element Systemu Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (IRZ). System ten został stworzony po to, aby można było stwierdzić pochodzenie i śledzić historię każdego zwierzęcia, zarówno w ramach gospodarstwa, w którym się urodziło, jak też ewentualne przemieszczanie danej sztuki między poszczególnymi właścicielami. W efekcie takiego rozwiązania ułatwia się proces eliminowania chorób zakaźnych zwierząt, a to sprzyja zapewnieniu bezpieczeństwa żywności dzięki możliwości identyfikacji pochodzenia surowców zwierzęcych, a w szczególności mięsa.

Jest jeszcze jeden ważny aspekt związany z włączeniem zwierząt inwentarskich w System IRZ. To stworzenie możliwości dostępu zwierząt oraz produktów pochodzenia zwierzęcego do rynków Unii Europejskiej, na których obo-

wiązują jednolite, a zarazem restrykcyjne zasady obrotu inwentarzem żywym i pochodnymi, wytwarzanymi na ich bazie produktami żywnościowymi. Objęcie zwierząt w go-



*Tylko odpowiednio oznakowane zwierzęta mogą być wprowadzone do obrotu, przy czym do poszczególnych sztuk bydła, poza kolczykiem konieczne jest posiadanie dokumentu określanego mianem paszportu.*

spodarstwie Systemem IRZ stwarza tym samym równoprawne warunki produkcji zwierzęcej w porównaniu z innymi uczestnikami na unijnym rynku. Ogólna zasada

jest w tym przypadku bardzo prosta: tylko odpowiednio oznakowane zwierzęta mogą być wprowadzone do obrotu, przy czym do poszczególnych sztuk bydła, poza kol-

czykiem konieczne jest posiadanie dokumentu określanego mianem paszportu. Brak kolczyka lub paszportu oznacza w tym przypadku utratę możliwości sprzedaży zwierzęcia

na rynku, co nie pozostaje bez wpływu na rozwój produkcji w gospodarstwie.

### Ważne numery

Podstawą włączenia danego stada zwierząt w System Identyfikacji i Rejestracji Zwierząt (IRZ), jest nadanie zestawu numerów identyfikacyjnych, które obejmują:

- numer producenta (9 cyfr),
- numer siedziby stada (PL + numer producenta + 3 cyfry),
- numer zwierzęcia (PL + 12 cyfr).

Przytoczona zasada numeracji zwierząt dotyczy bydła, owiec i kóz. Numer identyfikacyjny w przypadku świń jest natomiast identyczny z numerem siedziby stada, w której zwierzę urodziło się bądź po raz pierwszy zostało zgłoszone do rejestru.

### Zakładanie i czytanie kolczyka

Numer zwierzęcia stanowi również kluczową część zapisu na kolczyku. 12-cyfrowy numer jest podzielony na

dwie linijki. Pierwsza linijka, obejmująca siedem początkowych cyfr numeru zwierzęcia rozpoczyna się od numeru serii (dwie cyfry). Natomiast drugą linijkę tworzą cztery pozostałe cyfry numeru zwierzęcia i jedna cyfra kontrolna. Niezależnie od tego, na kolczyku umieszczony jest znak graficzny Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa, symbol kraju (np. PL – Polska), a także liczba rzymska określająca kolejny numer duplikatu. Taka forma zapisu dotyczy kolczyków dla bydła, owiec i kóz. Podobne oznaczenia są umieszczane na kolczykach dla trzody, przy czym zamiast numeru zwierzęcia podawany jest numer gospodarstwa (9 cyfr z ostatnią cyfrą kontrolną + 3 cyfry identyfikujące numer stada, w którym urodziło się zwierzę).

Każdy kolczyk składa się z tzw. części żeńskiej i męskiej, łączonych razem na małżowinie usznej. Część żeńska jest umieszczana po

wewnętrznej stronie małżowiny usznej, zaś część męska z tyłu ucha zwierzęcia. Na obydwu częściach nadrukowany jest ten sam numer, przy czym w przypadku kolczyków dla bydła na części żeńskiej znajduje się dodatkowo kod kreskowy.

Istotną uwagę przywiązuje się do prawidłowego umieszczenia kolczyków w małżowinach usznych. W przypadku bydła kolczyki z tym samym numerem identyfikacyjnym wprowadza się do obydwu małżowin. Natomiast kolczyki u owiec, kóz i świń zakłada się tylko na lewą małżowinę uszną. Kolczyk powinien zostać założony między żyłkami, w środku ucha. Nieprzestrzeganie określonych zasad umieszczania kolczyka w małżowinie usznej może w skrajnym przypadku skutkować zgubieniem kolczyka bądź uszkodzeniem ucha zwierzęcia.

Do kogo po numery, a do kogo po kolczyki, czytajcie na [www.wrp.pl](http://www.wrp.pl) ■



**XII edycja Targów Ferma Świń i Drobiu, niczym lustro, odśloniła sytuację, jaka obecnie panuje na rynku. Przeważała niepewność i brak perspektyw. Zwiedzających było jak na lekarstwo. Wśród wystawców zabrakło kilku znaczących firm z branży. Na szczęście, powiało optymizmem.**

## Powiało optymizmem...

**N**a targach swoje produkty prezentowało 120 wystawców. Zdaniem wielu z nich sytuacja na rynku zaczyna się poprawiać.

– *Mamy dużo więcej zapytań ofertowych* – mówi Klaudiusz Prochota z firmy Riela

Terraexim Agroimpex, wyposaźającej budynki inwentarskie.

Sami rolnicy nie są jednak już tak optymistyczni. – *Cena pięć złotych nie jest taka wysoka, kiedy porównany ją do kursu euro. Nie równoważy się ona również z aktualnymi ce-*

W Polsce, zdaniem specjalistów, trwa proces restrukturyzacji gospodarstw produkujących żywiec wieprzowy. Drastycznie spada pogłowie świń. Rolnicy, głównie ci mniejsi, masowo rezygnują z produkcji

– *Kryzys nie pozwolił im na spłatę kredytów* – mówi Tadeusz Blicharski z „Polsusa”. – *Zabrakło również programów wspierających te gospodarstwa w krytycznym momencie. Na rynku zostali najmocniejsi.*

Zdaniem T. Blicharskiego, obecne ceny w skupie rekompensują po części dwuletni dołek. Przyszedł teraz czas na odbudowę stada. – *Róbmy to jednak tak, by zwiększać produktywność stad, bez drastycznego zwiększania liczby loch* – radzi T. Blicharski.

W roku 2008 produkcja wieprzowiny wyniosła u nas niewiele ponad 1,9 mln ton. W tym roku ma być o 10% niższa.

MS/WRP

Współpraca: A. Arabska



Agro Polska, wyłącznego dystrybutora sprzętu do wyposażania chlewni niemieckiego producenta Weda.

– *Producenci zaczynają zarabiać pieniądze. Jest dużo telefonów o projekty, o nowe technologie, o doradztwo* – dodaje Tomasz Rutka z firmy

*nami pasz. Ponadto choroba Aujeszkiego „zbiła” stada. Teraz trudno jest wszystko odbudować. Rząd powinien przywrócić program dopłacania do materiału hodowlanego* – uważa Lucjan Ratajczyk, producent trzody chlewnej z okolic Szamotuł.



**Decydując się na odpowiedni rodzaj pokrycia dachowego należy wziąć pod uwagę względy estetyczne oraz funkcjonalność i ochronną rolę dachu. Projekt architektoniczny często narzuca wykonawcy wybór materiału, optymalnego dla danej konstrukcji dachu.**

## Dachówka idealnie dobrana

**D**o najważniejszych warunków, od których zależy wybór rodzaju pokrycia dachowego, należy kąt nachylenia oraz skomplikowanie konstrukcji dachu. Niemalże znacznie mają też warunki atmosferyczne, charakterystyczne dla regionu, w którym planujemy budowę domu. Warto też zwrócić uwagę na reputację producenta, warunki gwarancji oraz możliwość dopasowania akcesoriów dachowych.

Spadek dachu jest jednym z najważniejszych parametrów. Im jest mniejszy, tym większą uwagę należy zwrócić na szczelność pokrycia. W przypadku dachów stromych woda siłą grawitacji odprowadzana jest do systemu rynnowego i nie zalega na powierzchni dachu. W takich warunkach idealnie sprawdza się dachówka ceramiczna.

– *Dachówkę ceramiczną można układać na dachach o kącie nachylenia minimum 22°* – radzi Krzysztof Omilian



**Bardziej skomplikowane dachy można kryć dachówką ceramiczną o małych formatach, ze względu na łatwość dostosowania do wyszukanych i złożonych konstrukcji.**

z firmy Röben Ceramika Budowlana. – *Specjalnie wyprofilowane zamki, charakterystyczne dla dachówek zakładkowych, nie tylko przyspieszają montaż, ale przede wszystkim zapewniają lepszą szczelność dachu. Dzięki temu woda nie przedostaje się pod pokrycie i nie powoduje zawilgocenia wewnętrznych warstw dachu.*

Stopień skomplikowania to kolejny warunek wyboru materiału, którym pokryty zostanie dach. Na kształt dachu wpływa nie tylko liczba połaci, ale też dodatkowe elementy: ko-

puły, lukarny, ilość okien dachowych.

Im bardziej skomplikowany dach, tym większe koszty budowy. Przy dużej liczbie płaszczyn, wymagane będzie częstsze przycinanie elementów pokrycia, co zwiększa straty materiału budowlanego. Większość fachowców z branży dekarzkiej radzi, aby bardziej skomplikowane dachy kryć dachówką ceramiczną o małych formatach, ze względu na łatwość dostosowania do bardziej wyszukanych i złożonych konstrukcji.

Ewa Grabowska

Foto: Röben